

Rafał Matera, Janusz Skodlarski

Gospodarka i handel dalekosiężny w starożytności

Przegląd Nauk Historycznych 2/1, 5-25

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY, STUDIA I ROZPRAWY

RAFAŁ MATERA, JANUSZ SKODLARSKI
Uniwersytet Łódzki

Gospodarka i handel dalekosiężny w starożytności

1. Uwagi wstępne

Za najstarszą cywilizację świata uważa się cywilizację sumeryjską (mezopotamską), która ugruntowała się około 3500 r. p.n.e. Państwo Egiptu uformowało się około 3000 r. p.n.e. W Indiach cywilizacja rozkwitła przed 2500 r. p.n.e., a w Chinach – przed 1500 r. p.n.e. Świat starożytny zamieszkiwało na przełomie er około 230 mln ludzi, ale oczywiście są to dane szacunkowe. Większe skupiska ludności gromadziły się zwłaszcza wzdłuż lub w pobliżu ogromnych rzek. Jak można przypuszczać śródlądowa żegluga na Nilu, Eufracie, Tygrysie, Gangesie czy Huanghe była podstawą bogactwa mieszkańców tych ziem¹. Przewaga kontynentu azjatyckiego pod względem liczby mieszkańców była w czasach antycznych ogromna. Żyło na nim więcej niż 75% ludności świata. Europejski kontynent zasiedlało 15% ludzi całego globu, Afrykę (głównie północno-wschodnią) – 7%, a resztę świata – 3%².

Jeszcze bardziej ryzykowne jest określenie wielkości dochodu narodowego i jego podział regionalny w epoce starożytnej. Według danych statystycznych możemy jedynie w pewnym przybliżeniu podać, że w I w. n.e. PKB świata wynosił ponad 100 mld dol. (o sile nabywczej z 1990 r.), co oznaczało, że na osobę przypadało orientacyjnie powyżej 400 dol. rocznie (a na mieszkańca Eurazji nawet 450 dol.). Proporcje w rozdziale produktu były podobne do zestawienia

¹ Taką tezę postawił Adam Smith w swym największym dziele: A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. I, Warszawa 1954, s. 29.

² Obliczone na podstawie danych Angusa Maddisona: A. Maddison, *The World Economy: A Millennial Perspective*, OECD, Paris 2002, s. 241.

ludnościowego, na Azję przypadało bowiem 76% PKB (najwięcej na Indie – 33% i Chiny – 26%), a na obszary europejskie – ponad 14%, na Afrykę (zwłaszcza Egipt) – blisko 7% i na resztę świata – niecałe 3% (z tym, że na samą Amerykę Łacińską powyżej 2%)³.

Jednym z najważniejszych przejawów funkcjonowania cywilizacji starożytnych, obok postępu w dziedzinie kultury i nauki, była działalność gospodarcza, tj. rozwój rolnictwa, rzemiosła i handlu. Cywilizacje starożytne istniały przez wiele wieków, ale ich wpływ na siebie był minimalny. Oddziaływały one natomiast na rozległe obszary w okresie swojego rozkwitu, zwłaszcza za pośrednictwem handlu dalekosiężnego. Od najdawniejszych czasów handel przyciągał odważnych kupców i śmiałych żeglarzy. Kierując się żądzą zysku, a także chęcią poznania świata (niekiedy również przygody) wyprawiali się oni do coraz odleglejszych krain.

2. Cywilizacja sumeryjska (mezopotamska)

Mezopotamia zajmowała obszar między dwoma rzekami – Tygrysem i Eufratem. Żyzna gleba sprzyjała uprawie zbóż, ale liczne i gwałtowne powodzie niszczyły pola i zagrody. Sumerowie podjęli wielkie prace melioracyjne. Przez wiele wieków kopali kanały i wznosili groble, zabezpieczające uprawy przed zniszczeniem. Działalność ta wymagała odpowiednich technik i dobrej organizacji (przedsięwzięcia realizowano kolektywnie)⁴.

Podstawą gospodarki sumeryjskiej było rolnictwo, ogrodnictwo, rybołówstwo i hodowla bydła, co było wynikiem rozwoju systemu irygacyjnego. Każde miasto stanowiło centrum obszaru uprawnego. W centrum miast powstawały świątynie, w których znajdowały się magazyny zarówno z przedmiotami kultu, jak i z materialnymi dobrami. Do świątyń przybywano więc nie tylko na religijne święta, ale także w celu wymiany towarów⁵. Sumerowie zbudowali wiele miast; najpotężniejszym z nich był Babilon, ale liczyły się także Ur, Kisz i Lagasz. Na obrzeżach miast znajdowały się warsztaty rzemieślnicze oraz liczne magazyny i składy kupieckie.

Sumerowie mieli spore osiągnięcia w dziedzinie budownictwa, rzemiosła i handlu. Oni to rozwinęli do ogromnych rozmiarów

³ *Ibidem*, s. 261, 263–264.

⁴ Zob. szerzej: J. M. Roberts, *Ilustrowana historia świata*, t. 1, Łódź 1986, s. 114–117.

⁵ T. Jacobsen, *Sumer*, [w:] *Cywilizacje starożytne*, red. A. Cotterell, Łódź 1990, s. 84.

produkcję cegieł. Na wysokim poziomie były zwłaszcza wyroby z brązu i ze złota. Babilończycy wynaleźli koło garncarskie, a także koło do wozu, co przyczyniło się do rewolucji w dziedzinie transportu. Byli także prawdopodobnie wynalazcami brązu i kolorowego szkła⁶.

Sumerowie prowadzili handel dalekosiężny, sięgający do doliny Indusu, gdzie znaleziono przedmioty pochodzenia sumeryjskiego. Podstawowym przedmiotem handlu były towary luksusowe oraz bogactwa naturalne⁷. Kupcy docierali też do granic Azji Mniejszej i Egiptu. Korzystali oni ze szlaku morskiego wokół wybrzeży Zatoki Perskiej oraz drogi karawanowej przez Iran. Sumerowie usprawnili wymianę handlową, bowiem wynaleźli system miar i wag, a w rozliczeniach posługiwali się szlachetnymi kruszcami, tj. srebrem i złotem⁸.

Spuściznę po Sumerach przejęli nowi przybysze Amoryci, którzy byli jednak mniej twórczy od ich poprzedników. Skupili się oni wokół Babilonu. Władca tego miasta, Hammurabi, po kilkudziesięciu latach walk, podporządkował prawie całą Mezopotamię, a stolica państwa stała się głównym centrum gospodarczym i kulturalnym azjatyckiego Wschodu (XVIII–XVII w. p.n.e.). Babilończycy utrzymywali bliskie kontakty handlowe m. in. z Indiami i Chinami. Do handlu przykładali szczególną wagę, o czym świadczy Kodeks Hammurabiego (włączono do niego prawo handlowe), sprecyzowano w nim także zasady kontraktów kupna-sprzedaży, najmu pożyczek i innych czynności o charakterze bankowym⁹.

Cywilizacja Mezopotamii swój rozwój zawdzięcza przede wszystkim aktywności politycznej i gospodarczej dwóch regionów: Akadu i Babilonii. Dzięki ich ekspansji możliwe stało się powstanie kolejnych ośrodków państwowych w północnych dolinach Tygrysu i Eufratu. Do najbardziej znaczących należały w II tysiącleciu p.n.e. państwa: Mitanni, Urartu, Hetytów oraz Asyrii. Szczególnie rozwój tej ostatniej cywilizacji był spektakularny, kiedy wzrastało znaczenie wielkich miast (Aszur i Niniwy), a zmniejszyła się liczba mieszkańców zatrudnionych w rolnictwie. W gospodarce Asyrii istotną rolę, obok

⁶ J. Wolski, *Historia powszechna. Starożytność*, Warszawa 1965, s. 27.

⁷ Mezopotamia nie posiadała bogactw naturalnych, więc jej mieszkańcy sprowadzali kamień, brąz i miedź (przywożono ją drogą morską z Omanu przez Zatokę Perską oraz w dół rzek z gór Anatolii i Kaukazu). Zob. R. Cameron, *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów najnowszych*, Warszawa 1996, s. 36.

⁸ J. Wolski, *op. cit.*, s. 27–28; E. Kwiatkowski, *Zarys dziejów gospodarczych świata*, Warszawa 1947, s. 29. Więcej na temat handlu sumeryjskiego w: P. Curtin, *Cross-Cultural Trade in World History*, Cambridge 1984, s. 61–62.

⁹ J. Wolski, *op. cit.*, s. 32; J. Sołdaczuk, J. Misala, *Historia handlu międzynarodowego*, Warszawa 2001, s. 22.

rolnictwa i hodowli zwierząt spełniał handel zagraniczny, czemu sprzyjało położenie geograficzne na skrzyżowaniu szlaków z Zatoki Perskiej na Kaukaz i z Azji Mniejszej do Indii. Towarami eksportowymi były zwłaszcza wyroby tekstylne, produkowane w warsztatach rzemieślniczych, natomiast podstawą importu stało się drewno, wino, metale i kamienie, a także wielbłądy i konie¹⁰.

Wyprawy handlowe, kierowane w poszukiwaniu cennych surowców, przyczyniały się do rozwoju kolejnych obszarów. Osiągnięcia cywilizacji Mezopotamii rozprzestrzeniały się na Anatolie, wschodnie wybrzeża Morza Śródziemnego i Iran. Należy też podkreślić rolę Międzyrzecza jako spoiwa cywilizacji wschodniej znad Indusu i wychodzącej już z okresu neolitu potężnej cywilizacji egipskiej.

3. Egipt i Fenicja

W okresie Starego Państwa (III tysiąclecie p.n.e.) Egipt stał się scentralizowanym i silnym państwem o ustroju niewolniczym. Zjednoczenie delty i doliny Nilu pod jednym panowaniem pozwoliło ulepszyć i rozszerzyć system irygacyjny, będący podstawą rozwoju rolnictwa.

Największe znaczenie w życiu gospodarczym kraju miała uprawa roli, oparta na szeroko rozwiniętym sztucznym nawodnieniu. Znane były różne gatunki roślin zbożowych, m. in. jęczmień w kilku odmianach oraz pszenica i proso. Obok gospodarstw zbożowych rozwijało się także warzywnictwo i sadownictwo. Jednym ze źródeł zamożności Egiptu była hodowla, zwłaszcza rasowego bydła. Duże gospodarstwa hodowlane istniały w dobrach królewskich i przy świątyniach. Ważne znaczenie gospodarcze miało rybołówstwo i myślistwo. Nie dziwi zatem fakt, że Egipt był w starożytności najbardziej niezawodnym ośrodkiem produkcji żywności. Od najdawniejszych czasów, przynajmniej od XX w. p.n.e., dawał schronienie głodującym lub zaopatrywał sąsiedzkie ludy w ziarno ze swych magazynów¹¹.

W okresie Starego Państwa dokonał się także postęp w dziedzinie rzemiosła. Rozwinęła się obróbka drewna, kamienia, metalu, gliny i papiirusu oraz produkcja tkanin i garbowanie skór. Narzędzia kamienne ustępowały stopniowo metalowym. W specjalnych warsztatach wytwarzano broń i sprzęt wojenny. Szczególne znaczenie

¹⁰ A. K. Grayson, *Asyria*, [w:] *Cywilizacje starożytne*, s. 115.

¹¹ P. Johnson, *Cywilizacja starożytnego Egiptu*, Warszawa 1997, s. 75-76. Naturalnie nasuwa się też skojarzenie z biblijną historią, kiedy namiestnikiem Egiptu i doradcą faraona był Józef – syn Jakuba. Zob. *Księga Rodzaju*, 41-47.

w cywilizacji egipskiej miało rzemiosło kamieniarskie, które osiągnęło w owych czasach doskonałość techniczną. Olbrzymie grobowce królewskie (piramidy) oraz liczne świątynie dają dokładne wyobrażenie o rozkwicie techniki budowlanej. W tym czasie Egipcjanie znali już żelazo. Wysoki poziom osiągnęła sztuka jubilerska¹².

Handel wewnętrzny i zagraniczny funkcjonował w archaicznym okresie Egiptu w prymitywnej formie handlu wymiennego. W obrocie występowały najczęściej następujące towary: zboże, chleb, warzywa, owoce, oliwa, ryby oraz wyroby rzemieślnicze (narzędzia, obuwie, ozdoby). Wykładnikiem wartości wymiennej było zboże i sztaby metalu, najczęściej miedzi¹³.

Egipt już w okresie Starego Państwa utrzymywał rozległe kontakty międzynarodowe. Z pasma gór na Pustyni Arabskiej dostarczano Egiptowi przede wszystkim złoto i miedź, co ułatwiało jego władcom utrzymanie przez tysiąclecia dominującej pozycji politycznej, gospodarczej i kulturalnej w tym rejonie świata. Organizowano też zbrojne ekspedycje do sąsiednich krajów i na drodze grabieży uzupełniano zapasy surowców i niektórych wyrobów, np. do kraju Punt (prawdopodobnie Arabia) po kadzidło i wonności. Egipt ze światem zewnętrznym łączyły liczne szlaki handlowe. I tak z doliny Nilu biegły na Wschód drogi karawanowe na Półwysep Synaj (eksploatowano tam miedź), a dalej do Palestyny. Droga morską prowadziła do Fenicji, skąd sprowadzano drzewa cedrowe z Libanu (Egipt pozbawiony był drzew). Środkową część kraju łączył ważny szlak handlowy z obszarem Morza Czerwonego, a dalej z Arabią i prawdopodobnie z Zatoką Perską. Kupcy egipscy docierali też znacznie dalej m. in. do Mezopotamii i na Kretę¹⁴. W okresie późniejszym handel z zagranicą przejęli w dużej mierze Fenicjanie i Grecy¹⁵.

W okresie Średniego Państwa (pierwsza połowa II tysiąclecia p.n.e.), a zwłaszcza za panowania faraonów XI i XII dynastii Egipt, po zakończeniu wyniszczających wojen, ponownie wzmocnił swą potęgę. Silny organizm państwowy umożliwił rozwój gospodarki. Przeprowadzone na wielką skalę prace irygacyjne doprowadziły do rozszerzenia areалу rolniczego. Znaczne obszary pustynne przeobraziły się w zieloną, kwitnącą krainę. Powstały nowe, wielkie majątki ziemskie, oparte na pracy niewolników.

¹² W. I. Awdijew, *Historia starożytnego Wschodu*, Warszawa 1957, s. 173–176.

¹³ *Ibidem*, s. 176–177.

¹⁴ J. Wolski, *op. cit.*, s. 11.

¹⁵ Egipt według oceny Eugeniusza Kwiatkowskiego nie doceniał znaczenia morza i nie rozwijał ekspansji na zewnątrz oraz nie stworzył też wielkiej, własnej morskiej floty handlowej (E. Kwiatkowski, *op. cit.*, s. 24–26).

Rozwojowi rolnictwa towarzyszył postęp w dziedzinie produkcji rzemieślniczej. Upowszechnił się wyrób narzędzi i broni z brązu, do dużego znaczenia doszło tkactwo¹⁶. Egipcjanie wiedli też prym w budownictwie, szczególnie sakralnym. Do wznoszenia świątyń i grobowców używali początkowo wapienia, z biegiem czasu wypieranego przez kamień (piaskowiec i granit) i cegły, wyrabiane z mułu i suszone na słońcu¹⁷.

Centralizacja państwa sprzyjała ekspansji zewnętrznej. Egipcjanie organizowali wielkie ekspedycje handlowe do Nubii i Syrii, intensywnie eksploatowali złoża rudy miedzianej i kopalnie złota w Nubii, kolonizowali też sąsiednie tereny. Podstawą handlu zagranicznego była wymiana z Syrią i Palestyną. Wykopiska archeologiczne wskazują na kontakty handlowe Egiptu z Kretą¹⁸.

W epoce Nowego Państwa (druga połowa II tysiąclecia p.n.e.) Egipt tracił stopniowo nowatorski impet i stawał się raczej odbiorcą nowych idei, technik i produktów. Wzrost zapotrzebowania na surowce i niewolników pobudzał faraonów, zwłaszcza XVIII dynastii, do nieustannych podbojów. W XV–XIV w. p.n.e. Egipt uzyskał dominującą pozycję na Bliskim Wschodzie. Podporządkowana została Palestyna i Syria, wpływy egipskie sięgały aż do Eufratu¹⁹.

W orbicie ekspansji zaborczej i handlowej znalazło się w tym czasie szereg nowych krajów, m. in. Cypr, Azja Mniejsza i Mezopotamia. Wyczerpywanie się zasobów złota i miedzi na Południu pobudzało do dalszej ekspansji zewnętrznej. Surowce te miały strategiczne znaczenie dla gospodarki i kontaktów międzynarodowych Egiptu²⁰. Możliwości wielkiego imperium stymulowały rozwój handlu zagranicznego (sektor ten, obok rzemiosła wojennego, osiągnął największy postęp w całej gospodarce). Egipcjanie wywozili m. in. wyroby rzemiosła artystycznego, narzędzia, naczynia, broń, tkaniny, odzież, kość słoniową; sprowadzali zaś w dużych ilościach: miedź, żelazo, brąz, konie i niewolników. W rozliczeniach rynkowych coraz większą rolę odgrywały metale (złoto, srebro i miedź), które stopniowo przeobrażały się w prymitywny (przyjmowany na wagę) pieniądz.

Fenicja, mimo że nie była wielkim imperium, zapisała się trwale w gospodarce światowej, a to dzięki upowszechnieniu się pieniądza²¹

¹⁶ W. I. Awdijew, *op. cit.*, s. 200–202.

¹⁷ C. Walters, *Starożytny Egipt*, [w:] *Cywilizacje starożytne*, s. 34–35.

¹⁸ *Ibidem*, s. 205–206.

¹⁹ J. Wolski, *op. cit.*, s. 44–45.

²⁰ P. Johnson, *op. cit.*, s. 76.

²¹ Trudno jest dokładnie określić moment, kiedy pieniądz stał się powszechny, jednak dzięki pracom wykopaliskowym wiemy, że w V w. p.n.e. kwitło mennictwo

i dużemu udziałowi w rozwoju handlu dalekosiężnego. Państwa-miasta Fenicji, uformowane około 2000 lat p.n.e., zajmujące obszar między wybrzeżem Morza Śródziemnego a górami Libanu, zdominowały między połową II tysiąclecia a X w. p.n.e. handel w basenie Morza Śródziemnego i południowych wybrzeży Morza Czarnego. Fenicjanie opanowali też pośrednictwo w handlu ze Środkowym i Dalekim Wschodem, zasiedlili greckie wyspy Cypr i Rodos oraz założyli faktorie handlowe na Sycylii, Sardynii, Malcie, w Afryce Północno-Zachodniej i Hiszpanii. Bliską współpracę podjęli Fenicjanie z Izraelitami. Była ona korzystna dla obu stron. Bardziej rozwinięta wytwórczość fenicka znalazła w Izraelu dogodny rynek zbytu w zamian za produkty żywnościowe. Nawiązano też bliskie kontakty z Egiptem²².

Rozkwit miast fenickich przypadł na lata 1200–800 p.n.e. Znane i cenione były wyroby tkackie, zwłaszcza sławna purpura tyryjska, uzyskiwana z mięczaków morskich, oraz produkty z brązu, szkła i cyny. Poszukiwana była też biżuteria zdobiona fajansem oraz drzewo cedrowe i jałowcowe. Rozwój rzemiosła umożliwiał ekspansję handlową i akcję kolonizacyjną²³. Podjęcie wielu zagranicznych przedsięwzięć umożliwiło trwały dobrobyt tej wąskiej krainie położonej wzdłuż Morza Śródziemnego. Fenicja posiadała ponadto bardzo żyzną ziemię, nawadnianą przez rzeki i źródła. Wybrzeże to słynęło jako jedno z najlepszych płytkich łowisk na całym morzu²⁴.

4. Daleki Wschód (Chiny i Indie)

Świetność Chin przypadła na czasy państwa starochińskiego, a zwłaszcza na okres dynastii Czou (X–III w. p.n.e.). Była to epoka daleko idących przemian we wszystkich dziedzinach życia. Chiny, które wcześniej były prawdopodobnie opóźnione cywilizacyjnie w porównaniu z krajami Azji Zachodniej, to w okresie Czou dorównały one, a w pewnych dziedzinach prześcignęły nawet, inne ośrodki cywilizacji²⁵. Wystarczy spojrzeć tylko na długą listę chińskich

fenickie, zwłaszcza w Sydonie, gdzie bito monety z perskimi wzorami. W. Culican, *Fenicja*, [w:] *Cywilizacje starożytne*, s. 142. To, czy była to pierwsza mennica na świecie, nie sposób jednak odpowiedzieć. Wynałazca monety pozostaje więc wciąż nieznany. Pierwsze monety mogły być wybite przez fenickiego lub greckiego przedsiębiorcę w celach reklamowych (chodziło o rozślawienie miasta lub jego władcy). Taką wersję przyjmuje m. in. R. Cameron, *op. cit.*, s. 45.

²² J. Sołdaczuk, J. Misala, *op. cit.*, s. 20; J. M. Roberts, *op. cit.*, s. 197.

²³ J. Wolski, *op. cit.*, s. 70–78.

²⁴ W. Culican, *op. cit.*, s. 138.

²⁵ W. Rodziński, *Historia Chin*, Wrocław-Warszawa 1974, s. 44.

wynalazków. Chińczycy wynaleźli m. in. taczkę, strzemień, sztywne chomąto (zapobiegające duszeniu się konia), kompas, papier, druk, proch strzelniczy, porcelanę, jedwab i herbatę²⁶.

Najistotniejszą zmianą w dziedzinie gospodarki było zastosowanie żelaza, prawdopodobnie od VII w. p.n.e. i korzystanie z techniki odlewnictwa, o wiele wieków wcześniej niż w Europie. Żelazo znalazło zastosowanie przede wszystkim do wyrobu narzędzi rolniczych, później zaś do wytwarzania broni²⁷.

Podstawowym zajęciem ludności była uprawa roli. Znaczny wzrost plonów w rolnictwie spowodowało zastosowanie narzędzi żelaznych. Użycie po raz pierwszy żelaznego pługa ciągniętego przez zwierzęta (przeważnie woły) określa się trafnie jako rewolucję w rolnictwie. Narzędzia żelazne umożliwiły znaczną rozbudowę systemu irygacji i kontrolę stanu wód. W III w. p.n.e. uregulowano rzekę Min, a następnie wprowadzono uprawy na olbrzymim obszarze około 200 tys. ha. Urządzenia te są wykorzystywane do dnia dzisiejszego²⁸. Regulacja wód okazała się dobrodziejstwem dla rolnictwa. W Chinach uprawiano głównie proso, pszenicę i ryż, a spośród zwierząt hodowlanych najpopularniejsze były: woły, owce, konie, kozy, kury, psy i świnie²⁹.

Rozwój rolnictwa wpłynął na przyrost ludności (pod koniec okresu szacuje się całą populację na około 25 mln) oraz poprawę jej żywienia. Dalsze osiągnięcia w rolnictwie dokonały się dzięki znacznemu postępowi agrotechniki w czasach panowania dynastii Han (od II w. p.n.e. do 220 r. n.e.).

W tej epoce przyspieszeniu uległ również rozwój rzemiosła. Postępowała jego specjalizacja; wytwarzano coraz lepsze wyroby jedwabne i przedmioty zbytku (zwłaszcza z brązu i nefrytu). Tkaniny z epoki Han były słynne ze swojej wysokiej jakości i bogactwa barw. Stworzono w tym czasie podstawy rozwoju słynnego rzemiosła artystycznego i sztuki chińskiej. Nastąpił też wzrost znaczenia górnictwa i hutnictwa³⁰.

Wzrost gospodarczy Chin wymuszał rozwój handlu wewnętrznego i zagranicznego. Kupcy chińscy bogacili się, mimo że arystokracja ziemską odnosiła się do nich niechętnie i dyskryminowała we wszelki, możliwy sposób. Podobnie, mimo trudności stwarzanych ze strony państwa, rozwijał się handel zagraniczny. Wpływy imperium

²⁶ D. S. Landes, *Bogactwo i nędza narodów*, Warszawa 2000, s. 77–78.

²⁷ W. Rodziński, *op. cit.*, s. 44–45.

²⁸ *Ibidem*, s. 45.

²⁹ A. Cotterell, *Chiny*, [w:] *Cywilizacje starożytne*, s. 310.

³⁰ *Ibidem*, s. 45–48.

chińskiego sięgały daleko. Chiny opanowały Mongolię, dolinę rzeki Tarym, graniczyły z pasmem gór Hindukusz i Indochinami. Kupcy chińscy docierali do odległych krain. Nawiązane zostały kontakty, wprawdzie sporadyczne, ze światem śródziemnomorskim. Głównym artykułem wywozu chińskiego był jedwab oraz wyroby z brązu i kamieni szlachetnych, importowano przeważnie przedmioty zbytku. Niektórzy autorzy utrzymują, że bilans handlu zagranicznego był zdecydowanie niekorzystny dla Chin i że ostatecznie stał się jedną z przyczyn załamania gospodarki chińskiej³¹.

Wzrost gospodarczy doprowadził do upowszechnienia się pieniądza oraz do zmiany jego formy: obok jedwabiu i sztab cennych metali używanych od wczesnych czasów, zaczęto też stosować pieniądz miedziany, który później funkcjonował w formie słynnej okrągłej, dziurkowanej monety, pozostającej w użyciu przeszło 2000 lat. Ze złota i srebra nie wyrabiano monet, lecz posługiwano się nimi tylko na wagę. W okresie dynastii Han pojawiły się około 120 r. p.n.e. chińskie pieniądze lekkie, które były wykonane z pergaminu. Po wynalezieniu papieru znalazły zastosowanie pieniądze papierowe³².

Pierwsze przejawy cywilizacji na obszarze Indii stwierdzono na północnym zachodzie półwyspu, w dolinie Indusu. Tam rozwinęło się indyjskie rolnictwo, stamtąd pochodzą najstarsze świadectwa wyrobu naczyń na kole garncarskim, tam też, przed 2000 r. p.n.e., zaczęto korzystać z bawełny. W tym okresie powstały pierwsze indyjskie miasta. Jak na owe czasy były one bardzo duże (należały do największych na świecie), o czym świadczą odkopywane ruiny całych miast. W każdym z nich (około 60) mieszkało prawdopodobnie po 35 tys. osób. Niektórzy badacze sądzą, że cywilizacja do Indii została przyniesiona z zewnątrz³³.

Ludność Indii zajmowała się przede wszystkim, podobnie jak w Egipcie i Mezopotamii, uprawą roli i hodowlą bydła. Poziom agrotechniki był stosunkowo wysoki, na co wpływ miało głównie zastosowanie żelaznego pługa. Głęboka orka wpłynęła na wzrost wydajności plonów oraz umożliwiła wprowadzenie do uprawy różnych gatunków ryżu i trzciny cukrowej. Wśród osiągnięć technicznych do najważniejszych należało udoskonalenie technologii wytopu i obróbki żelaza. Z żelaza wytwarzano nie tylko pługi, ale także broń, noże i gwoździe. W źródłach z V w. p.n.e. znajdujemy wzmianki

³¹ W. Rodziński, *op. cit.*, s. 45-46, 189; J. Wolski, *op. cit.*, s. 39.

³² Zob. szerzej: A. Mikołajczyk, *Leksykon numizmatyczny*, Warszawa 1994, s. 231-233.

³³ J. M. Roberts, *op. cit.*, s. 138.

o tkaninach bawełnianych z Pendżabu. W domach chłopskich przerabiano wełnę, konopie i len³⁴.

W licznych ośrodkach miejskich działali rzemieślnicy i kupcy. Przekazy na ten temat są jednak bardzo skąpe. Miasta-państwa Indii utrzymywały stosunki handlowe m. in. z Sumerami. Dwa stulecia wpływów perskich nad Indusem (od około 500 r. p.n.e.) przyczyniło się do ożywienia kontaktów handlowych między obydwoma krajami. Kampania Aleksandra Wielkiego w dolinie Indusu, mimo krótkiego trwania, wywarła także wpływ na dalsze dzieje tych ziem³⁵.

5. Grecja i Rzym

Grecja posiadała małe obszary ziemi nadającej się do uprawy i dużą ilość pastwisk górskich, natomiast dysponowała długim wybrzeżem morskim z licznymi zatokami, które tworzyły naturalne warunki do budowy portów. Warunki te spowodowały, że Grecy zajmowali się przede wszystkim rzemiosłem i handlem morskim.

W okresie 1200–700 r. p.n.e. tworzą się w Grecji państwa-miasta. Do największego znaczenia doszły wśród nich Ateny, Korynt, Argos, Sparta, Megara, Egina oraz Milet na wybrzeżu Azji Mniejszej. W VIII i VII w. p.n.e. wzrosło wydatnie zaludnienie miast greckich, przeżywały one okres prosperity. Rozwijał się handel i rzemiosło.

Najbardziej były znane, prawie dosłownie w całym ówczesnym świecie cywilizowanym, greckie wyroby ceramiczne. Początkowo dominowała ceramika wytwarzana na Krecie i Rodos, później palmę pierwszeństwa w tej „branży” przejął Korynt, Ateny i cały region Attyki³⁶. Liczna rzesza rzemieślników zajmowała się produkcją broni, sprzętów domowych i narzędzi rolniczych. Cenione było rzemiosło artystyczne, zwłaszcza wyroby z brązu, złota i srebra. Ważną rolę odgrywała budowa okrętów. Duże zyski przynosiła eksploatacja rud metali: żelaza, ołowiu i srebra. W kopalniach zatrudniano masowo niewolników. W samej Attyce, w kopalniach srebra, pracowało ponad 100 tys. niewolników, przysparzając horrendalnych zysków właścicielom³⁷.

³⁴ J. Kieniewicz, *Historia Indii*, Wrocław-Warszawa 1980, s. 74–75.

³⁵ *Ibidem*, s. 74–75, 62–63.

³⁶ N. G. L. Hammond, *Dzieje Grecji*, Warszawa 1977, s. 164–172.

³⁷ W Atenach około 360 r. p.n.e. było prawdopodobnie 200 tys. niewolników, co daje mniej więcej jednego niewolnika na każdego wolnego człowieka. Platon podaje, że w każdym państwie w zamożnym domu znajdowało się co najmniej 50 niewolników. To nowe bogactwo nie koncentrowało się w jednym czy dwu miastach,

Rozwój rzemiosła, a przede wszystkim eksploatacja niewolniczej siły roboczej i intratny handel zamorski doprowadziły do wyjątkowego dobrobytu warstwę posiadaczy. Wśród wszystkich państw-miast największe bogactwa zgromadzono w Atenach³⁸.

Rolnictwo, ze względu na niedogodne warunki naturalne, odgrywało znacznie mniejszą rolę w gospodarce greckiej. Bodźcem dla rozwoju rolnictwa było przyspieszenie urbanizacji, która spowodowała wzrost zapotrzebowania na produkty rolne i surowce dla rzemiosła. Szczególny charakter miały stosunki własnościowe w Sparcie. Ziemia stanowiła własność państwa. Użytkownikami równo podzielonych działek byli spartiaci, a pracowali na nich heloci (ludność zależna). Inny charakter miały stosunki gospodarcze w Atenach. Obok dużych majątków ziemskich egzystowały gospodarstwa chłopskie. Kilku-dziesięcioletnia wojna peloponeska (431–404 r. p.n.e.) zrujnowała właścicieli ziemskich, upadły również gospodarstwa chłopskie. Po wojnie nie wytrzymały one konkurencji zboża zamorskiego i zatrudnionych w majątkach niewolników³⁹.

Dla dziejów Grecji, zwłaszcza dla jej rozwoju gospodarczego, doniosłe znaczenie miała wielka kolonizacja grecka (około 700–500 r. p.n.e.). „Z praktycznych osiągnięć miast-państw greckich żadne nie było bardziej dalekosiężne i trwalsze w swych skutkach niż ruch kolonizacyjny. Stworzył on kanał, przez który kultura helleńska dotarła do ludów południowej Europy, krajów otaczających Morze Czarne i libijskich wybrzeży Afryki. Kolonizacja stanowiła decydujący krok w rozwoju cywilizacji nie tylko helleńskiej, lecz również europejskiej” – ocenia wybitny badacz starożytności N. G. L. Hammond⁴⁰.

Kolonizację grecką ograniczały rywalizujące z nią potęgi morskie Fenicji, Etrurii i Egiptu. Ułatwiała ją natomiast słabość militarna i gospodarcza poszczególnych ludów, które nie były jeszcze zorganizowane w silne państwa. Z czasem zasięg ekspansji zwiększał

lecz rozprzestrzeniało się na cały obszar Grecji, jej kolonie oraz na śródziemnomorskie wybrzeże Hiszpanii, brzegi Adriatyku i północne obszary Morza Czarnego (N. G. L. Hammond, *op. cit.*, s. 608 i 616).

³⁸ Bogaci ludzie mieli wspaniałe domy i sprzęty, dobre konie i kosztowny ekwipaż, a bogate kobiety wytworne stroje, złotą biżuterię i wiele służebnic (*Ibidem*, s. 610).

³⁹ W. Piątkowski, *Wykłady z historii myśli ekonomicznej. Starożytna Grecja i Rzym*, Łódź 2001, s. 10–11.

⁴⁰ N. G. L. Hammond, *op. cit.*, s. 150. Jednocześnie kolonizacja grecka umożliwiła wzrost importu i eksportu. Grecy wypierali powoli Fenicjan z rejonu Morza Śródziemnego. Dla Greków była to swego rodzaju „konieczność życiowa”, ponieważ w tym kraju produkcja zboża była niewystarczająca. Zob. K. Kumaniecki, *Historia kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1964, s. 66.

się, bowiem gdy kolonie same rozwinęły się, zakładały z kolei nowe ośrodki na podobnym terenie, rzadko tylko ryzykując sięganie w głąb ładu. Powodzenie przedsięwzięcia zależało głównie od umiejętności żeglarskich. Grecy w handlu i żegludze prześcignęli nawet swych nauczycieli, czyli Fenicjan⁴¹.

Kolonizacja grecka przyspieszyła procesy gospodarcze, a w szczególności przyczyniła się do rozwoju na wielką skalę handlu zamorskiego. W okresie od VII do VI w. p.n.e. nastąpiła zdumiewająca ekspansja kupców greckich. Opanowali oni basen Morza Egejskiego i Morza Czarnego. W następstwie kolonizacji zdominowali handel w obrębie Morza Śródziemnego⁴². W handlu śródziemnomorskim dużą rolę odgrywała Kreta, pośrednicząc między Grecją kontynentalną a Egiptem. Pod koniec VII w. p.n.e. Grecy wschodni zdobyli nowe rynki w Egipcie, Lidii i na zachodzie aż po Tartessos. Miasta jońskie, a szczególnie Milet, znalazły się teraz na skrzyżowaniu ważnych dróg handlowych. Ekspansji handlowej sprzyjała pozycja polityczna i militarna Grecji, zwłaszcza zwycięstwa Aleksandra Macedońskiego nad Persją. Wpływy i handel grecki dotarły nawet do Mezopotamii i Indii. Kupcy zbijali wielkie fortuny. Zyski handlowe od przewożonych ładunków dochodziły do 30%, a normalna stopa procentowa od pożyczek wynosiła 12%⁴³.

Punktem węzłowym handlu greckiego był Istm Koryncki. Na wielkim rynku w Koryncie cały handel z basenu Morza Egejskiego i Czarnego, idący przez Zatokę Saroncką, spotykał się z handlem zachodnim, docierającym tutaj przez Zatokę Koryncką. Korynt miał monopol na wywóz na Zachód olejków, perfum, maści i wina. Korynckie wyroby z brązu, szczególnie zbroje, były rozchwytywane, a chalkidyjskie miecze cieszyły się dużą sławą. Milet i Megara sprzedawały w dużych ilościach wyroby wełniane. Wyspa Chios słynęła z wybornego wina. Ceramika szlachetna, z którą docierano na wszystkie ważniejsze ówczesne rynki, pochodziła z Grecji lądowej. Kolonie greckie wywoziły głównie surowce i artykuły żywnościowe, importowały zaś do ojczyzny wyroby gotowe. Z innych krajów sprowadzano do Grecji m. in. zboża, przyprawy, brakujące surowce oraz niektóre artykuły luksusowe.

⁴¹ J. Sołdaczuk, J. Misala, *op. cit.*, s. 23.

⁴² Towary z greckiego Wschodu wywożono masowo do Italii i na Sycylię. Żeglarze jońscy rozwinęli handel z Etrurią, Galią i Hiszpanią. Dostarczano nie tylko wyrobów kosztownych, ale także zwykłych przedmiotów domowego użytku (N. G. L. Hammond, *op. cit.*, s. 168).

⁴³ *Ibidem*, s. 168 i 608.

Największe zyski osiągały miasta-państwa doryckie i ich kolonie. Rynki w Istmie przyczyniały się do rozkwitu Koryntu, Megary i Eginy, a wśród kolonii: Syrakuz, Bizancjum i Chalcedonu. Handel na szlaku południowym zapewnił bogactwo Rodos, Krety, Thery i Lakonii wraz z ich koloniami: Ćesalis, Gela, Cyreną i Tarentem. Miasta-państwa jońskie osiągnęły dobrobyt znacznie później, tj. od VI w. p.n.e., kiedy to otwarło się przed nimi zaplecze azjatyckie i Egipt⁴⁴.

Rozwój handlu dalekosiężnego spowodował, że w pierwszej połowie IV w. p.n.e. pojawiły się pierwsze traktaty i przedstawicielstwa handlowe. Kształtował się też system prawno-instytucjonalny (przywileje handlowe, banki, arbitraż, ubezpieczenia morskie, zastawy, hipoteki itd.). Rozkwit handlu, zwłaszcza zamorskiego, stwarzał zapotrzebowanie na dobry miernik wartości i środek wymiany. Handel w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza był handlem wymiennym. Przy wymianie posługiwano się przede wszystkim cennymi kruszcami w wielkich sztabach lub małych bryłkach. Z tych to bryłek powstawała moneta bita.

Pierwszą monetą, która została uznana za jednostkę podstawową o ustalonym ciężarze, był stater, wypuszczony do obiegu prawdopodobnie w VII w. p.n.e. w Lidii. Była to oficjalna emisja państwa lidyjskiego. Pieniądz ten w różnych wersjach stał się sławny w całym świecie greckim. Kopią lidyjskich były monety egineckie, które przez dwa wieki pozostawały standardowym pieniądzem na Peloponezie. Obok staterów bito również drobniejsze monety (drachmy i obole), ale w handlu dalekosiężnym używano przede wszystkim min eubejskich i milezyjskich oraz ciężkich staterów⁴⁵.

Grecki system monetarny ukształtowały ostatecznie potrzeby wymiany międzypaństwowej głównych miast-państw. Miasta te utworzyły trzy grupy: jońską z Miletem i Efezem na czele, eginecką obejmującą Eginę i jej satelitów finansowych oraz koryncką pod przewodnictwem Koryntu i Samos (do tej grupy przyłączyły się później Ateny i Eubeja)⁴⁶.

Od V w. p.n.e. rywalizację z Grecją podjął Rzym. Początkowo była to osada miejska założona przez Etrusków, którzy w II tysiącleciu p.n.e. zasiedlili zachodnią część Półwyspu Apenińskiego. Terytorium

⁴⁴ *Ibidem*, s. 170–172.

⁴⁵ Przewrót w stosunkach monetarnych wywołał w Grecji w VI w. Krezus, który zaprzestał bicia monety z elektronu (złoto zmieszane ze srebrem) i przeszedł do bicia monet w czystym złocie i srebrze. W Grecji najwięcej monet bity miasta-państwa handlowe: Chalkis, Eretria i Egina (K. Kumaniecki, *op. cit.*, s. 71).

⁴⁶ N. G. L. Hammond, *op. cit.*, s. 176.

Rzymu z końcem epoki królewskiej (510 r. p.n.e.) liczyło około 900 km². Z czasem Rzym stał się silną organizacją państwową, opanował całą Italię, a następnie w ciągu pięciu wieków utworzył, głównie w wyniku podbojów ogromne uniwersalne Imperium Rzymskie. Obejmowało ono Grecję, Galie, Półwysep Iberyjski, część Brytanii, obszar Bałkanów aż po Dunaj, a także Azję Mniejszą, Palestynę, Egipt i wybrzeża Afryki Północnej⁴⁷.

Rozkwit gospodarczy Cesarstwa Rzymskiego przypadł na czasy jego największej ekspansji terytorialnej (III w.–27 r. p.n.e.). Rzymianie zbudowali wielkie imperium, dobrze zorganizowane i administrowane, oparte o doskonały system prawa. Poszczególnym prowincjom pozostawiono znaczną autonomię. Powiązane one były ze sobą systemem prawa rzymskiego i wymianą handlową⁴⁸.

Zyski z podbojów oraz dochody z działalności gospodarczej przyniosły Rzymianom dobrobyt na skalę nie spotykaną w krajach śródziemnomorskich⁴⁹. Pod koniec rządów Marka Aureliusza (II w. n.e.) dobiegła kresu epoka dobrobytu, którą zapoczątkował Oktawian August i która trwała dwa stulecia. Regres gospodarczy w schyłkowym okresie Cesarstwa Rzymskiego był rezultatem nieustających wojen domowych oraz najazdów barbarzyńców w połowie III w. n.e.⁵⁰

Pierwotni Rzymianie byli przede wszystkim ludem rolniczym. Uprawiali zboże, a podstawową rośliną zbożową była odmiana jęczmienia zwana far (płaskurka). Zajmowali się też pasterstwem, wypasali głównie bydło, owce i świnie⁵¹. W okresie Cesarstwa ziemia była nader ceniona, a rolnictwo cieszyło się dużym uznaniem społecznym. Klasa ludzi szybko się bogacących, m. in. dzierżawcy podatków i przedsiębiorcy, korzystała z każdej sposobności powięk-

⁴⁷ J. Söldaczuk, J. Misala, *op. cit.*, s. 26.

⁴⁸ E. Kwiatkowski, *op. cit.*, s. 50–51.

⁴⁹ Warstwa senatorska czerpała dochody ze sprzedaży łupów wojennych i administrowania prowincjami, a także z gospodarowania w swoich posiadłościach ziemskich. Majątek konsula P. Licyniusza Krassusa szacowano na bajeczną kwotę 100 mln sesterców. Żołnierzom na zakończenie służby wojskowej przyznawano sówite gratyfikacje, a nierzadko nadawano im także działki ziemi. Rozwój rzemiosła i handlu spowodował wzrost zamożności ludności miejskiej. Najbardziej wzbogaciła się nowa warstwa mieszczańska, stan ekwitów, która przejęła wszystkie przedsięwzięcia wymagające kapitału, tj. melioracje, budownictwo, wielkie transakcje handlowe i operacje finansowe. W końcowym okresie republikańskim każdy zamożny obywatel miał rachunek bieżący u swego bankiera i pokrywał prywatne wydatki, wystawiając zlecenia bankierskie czyli akredytywy (M. Cary, H. H. Scullard, *Dzieje Rzymu. Od czasów najdawniejszych do Konstantyna*, Warszawa 1992, t. I, s. 272).

⁵⁰ *Ibidem*, t. II, s. 401.

⁵¹ Rzymianie hodowali dużo świń, gdyż zwierzęta te łatwo było wyżywić żołądziami z lasów (M. Jacyńska, *Historia starożytnego Rzymu*, Warszawa 1986, s. 74).

szania swych majątków ziemskich, ponieważ ziemia stanowiła najpewniejszą lokatę kapitału i przysparzała szacunku społecznego⁵².

Wzrost populacji miejskiej powodował rosnące zapotrzebowanie na zboże. Z biegiem czasu coraz więcej ziarna importowano, zwłaszcza dla mieszkańców Rzymu. Dużą rolę odgrywała uprawa winorośli, która za czasów Kolumelli została uznana za bezpieczną lokatę kapitału i rozpowszechniła się do tego stopnia, że za kubek wina płacono się niewiele więcej niż za kubek wody. Znaczne arealy ziemi zajmowała uprawa oliwek. W II w. p.n.e. pojawiły się w Italii pierwsze sady. Pisarz grecki Dionizjusz z Helikarnasu (około 40 r. p.n.e.) wyrażał się z podziwem o italskiej sztuce ogrodniczej, a Warron malował Italię jako jeden wielki sad. Na dużą skalę rozwinęło się warzywnictwo, pszczelarstwo i uprawa kwiatów. W podbitych prowincjach Rzymianie również upowszechniali i intensyfikowali rolnictwo⁵³. W majątkach ziemskich przykładano dużą wagę do agrotechniki. Ziemianie stosowali racjonalne zabiegi agrotechniczne wedle instrukcji fachowców greckich⁵⁴.

Charakterystycznym zjawiskiem w gospodarce rolnej w II w. p.n.e. był wzrost liczby stosunkowo dużych majątków ziemskich o powierzchni ponad 40 ha, a niekiedy przekraczającej nawet 120 ha. Tworzenie wielkich posiadłości było głównie rezultatem podbojów rzymskich. Proces koncentracji własności ziemskiej w rękach nielicznej grupy wielkich obszarników nasilił się w III i IV w. n.e., a sprzyjało mu ubożenie chłopów i dewastacja gospodarstw spowodowana grabieżczymi najazdami. Latyfundia stały się w Cesarstwie Rzymskim dominującym typem majątku ziemskiego, a uprawą ziemi zajmowali się głównie niewolnicy. Niewolnictwo nie miało już teraz charakteru patriarchalnego, lecz czysto produkcyjny. Niewolnik stał się rzeczą – towarem, który można było kupić na rynku. Rebelie niewolników na Sycylii, a zwłaszcza powstanie Spartakusa, było zwiastunem rodzącego się kryzysu niewolnictwa jako formy ustrojowej. Jednym z jego symptomów było przyspieszenie procesu wyzwolenia niewolników. W okresie wczesnego Cesarstwa upowszechniła się

⁵² M. Cary, H. H. Scullard, *op. cit.*, t. II, s. 100–101 i 365.

⁵³ Upowszechniono uprawy zboża oraz winorośli i oliwek. Gaje oliwne imigranci rzymscy sadzili na stepowych obszarach południowo-wschodniej Hiszpanii i południowej Tunezji. Były one tak duże, że regiony te stały się największymi ośrodkami produkcji oliwy w Cesarstwie Rzymskim (*ibidem*, t. I, s. 586; t. II, s. 251).

⁵⁴ Dzięki wprowadzeniu płodozmianu podniesiono plony zbóż, zrezygnowano z ugorowania ziemi, a w zamian za to co dwa lata wysiewano nawozowe rośliny strączkowe; stosowano głęboką orkę i siano ziarno wyselekcjonowane. W majątkach ziemskich korzystano z podręcznika o rolnictwie pióra Katona (*ibidem*, t. I, s. 365 i 368.).

nowa forma ustroju agrarnego – kolonat (od słowa colonus – rolnik, drobny dzierżawca)⁵⁵.

Rzymianie w okresie królewskim zajmowali się głównie rolnictwem. Wpływy etruskie przyczyniły się jednak do rozwoju rzemiosła i handlu. Wysoki poziom techniczny etruskich wyrobów ceramicznych i metalowych stanowił wzór do naśladowania dla rzemieślników rzymskich. W tym czasie najbardziej cenieni byli garncarze, brązownicy, złotnicy, cieśle, farbiarze, rymarze i garbarze⁵⁶.

Od II w. p.n.e. rozpoczyna się okres świetności miast, rzemiosła i handlu italskiego. Duży wpływ na ten stan rzeczy miał napływ z Grecji wykwalifikowanych rzemieślników, którzy przybywali do Italii przeważnie jako jeńcy wojenni. Głównym centrum wytwórczości przemysłowej stała się Kampania, dystansując zdecydowanie Etrurię. Szczególną pozycję uzyskała Kapua. Produkcja wyrobów z brązu (zwłaszcza naczyń kuchennych, kubków do wina i lamp) była tak duża, że rzemieślnicy kapuańscy zaopatrywali w nie zarówno Italię, jak i północną Europę. Wytwarzano tam także meble i pachnidła. Puteoli przejęło część etruskiego przetwórstwa żelaza, a Pompeje wzbogaciły się na handlu swoich wyrobów tekstylnych. W Arretium wytwarzano zaś dobre imitacje ceramiki greckiej. Ostatnie stulecie Republiki stanowiło okres ożywionej działalności budowlanej. W Rzymie coraz więcej środków pochodzących z łupów wojennych przeznaczano na finansowanie robót publicznych. Z inicjatywy Gajusza Grakcha rozmachu nabrało budownictwo dróg⁵⁷.

Po wielkich podbojach, pod koniec wieku I oraz w II stuleciu n.e. wraz z utrwaleniem się pokoju w świecie rzymskim i zbudowaniu systemu dróg, nastąpił rozkwit rzemiosła i handlu. Tym razem jednak rozwój gospodarczy dokonał się przede wszystkim poza Italią (jeszcze w I w. p.n.e. wytwórczość w prowincjach stała na bardzo niskim poziomie), co spowodowało że pozostawała ona w tyle za zewnętrznymi ośrodkami. Na Wschodzie rzemiosło zachowało dotychczasową silną pozycję, ożywiła się również działalność wytwórcza w Grecji kontynentalnej. Jednakże największy postęp uczyniło

⁵⁵ Wielcy posiadacze uprawiali w swych rozległych dobrach tylko najlepszą ziemię, a kawałki gorsze i bardziej oddalone wydzierżawiali chłopom w postaci działek. Tych dzierżawców nazywano kolonami. Taki rodzaj gospodarowania w wielkich majątkach oraz dążenie do zapewnienia sobie sił produkcyjnych przeszedł do zachodniego obszaru śródziemnomorskiego z krajów pozostających pod panowaniem królów hellenistycznych, a zwłaszcza z Egiptu (J. Vogt, *Upadek Rzymu*, Warszawa 1993, s. 33).

⁵⁶ M. Cary, H. H. Scullard, *op. cit.*, t. I, s. 101.

⁵⁷ *Ibidem*, t. II, s. 251–252.

rzemiosło w Galii i Nadrenii, które stały się w tym czasie najpotężniejszymi ośrodkami wytwórczości w Europie. Galowie wykazywali wielką biegłość w obróbce metali. Wprowadzili dwa nowe procesy technologiczne, a mianowicie cynowanie oraz produkcję mosiądzu. Produkcja ceramiki w Galii osiągnęła pod względem ilościowym poziom niespotykany dotąd w świecie starożytnym. W rezultacie rzemiosło w zachodniej Europie pierwszy raz w dziejach dorównywało wytwórczości wschodnich krajów śródziemnomorskich⁵⁸.

Rozkwit miast i rzemiosła stanowił bodziec dla rozwoju handlu wewnętrznego. Wymiana koncentrowała się w wielkich miastach i wyprzedzała znacznie wielkość handlu zagranicznego. Największym rynkiem zbytu był Rzym⁵⁹. Obrót towarowy stał się tak powszechny, że pradawne tradycje gospodarki samowystarczalnej nie miały już nigdzie racji bytu. W okresie świetności Cesarstwa nawet w najbardziej zapadłych okolicach wiejskich zaniechano produkcji artykułów codziennego użytku⁶⁰.

Wstrząsy polityczne w III w. p.n.e. doprowadziły do regresu w dziedzinie wytwórczości i handlu. W Galii i Nadrenii upadła większość zakładów przemysłowych i handlowych. W miastach zmniejszyło się zaludnienie. Handel oscylował głównie wokół rynków lokalnych.

Handel zagraniczny początkowo nie odgrywał większej roli w gospodarce Rzymu. Zdecydowała o tym polityka władz państwowych i postawa warstw posiadających. Przekonywającym dowodem obojętności Rzymu wobec handlu dalekosiężnego były postanowienia traktatów zawartych w IV w. p.n.e. z Kartaginą, które bez zastrzeżeń przyznawały jej monopol handlowy w zachodnim basenie Morza Śródziemnego⁶¹. W tych warunkach cały transport śródziemnomorski pozostawał w rękach Greków i Fenicjan.

⁵⁸ Galia stanowiła o sile zachodniego Imperium Rzymskiego. Jej mieszkańcy byli mistrzami metalurgii, obróbki drzewa, w zakresie budownictwa i uprawy sadowniczej. Coraz większe znaczenie w gospodarce gallo-rzymskiej odgrywało rzemiosło tekstylne i garncarskie. Więcej nt.: M. J a c z y n o w s k a, *op. cit.*, s. 260-261; P. D u v a l, *Życie codzienne w Galii w okresie pokoju rzymskiego*, Warszawa 1967.

⁵⁹ Na Rzym przypadała lwia część obrotów. Wielkość stolicy, obecność dworu cesarskiego i stale rosnąca liczba urzędników państwowych czyniły metropolię najbardziej chłonnym ze wszystkich rynków w basenie Morza Śródziemnego (M. C a r y, H. H. S c u l l a r d, *op. cit.*, t. II, s. 256.).

⁶⁰ *Ibidem*, s. 251.

⁶¹ Zaangażowanie arystokratów rzymskich w handlu zagranicznym było tak niewielkie, że w 218 r. p.n.e. dopuścili oni do uchwalenia ustawy zabraniającej im posiadania statków pełnomorskich. Traktaty zawarte przez senat z ludami podbitymi i sprzymierzonymi z reguły nie zapewniały żadnych uprawnień rzymskim lub italskim ludziom interesu (*ibidem*, t. I, s. 370).

Dopiero podboje rzymskie spowodowały znaczne ożywienie stosunków handlowych Italii z zagranicą. Znamienne jednak było, że ruch towarów odbywał się w istocie w jednym kierunku. Eksport italski był znikomy. Wyjątek stanowił wywóz brązów kapuańskich i oliwy kapuańskiej. Tymczasem Italia sprowadzała znaczne ilości zboża z Sycylii i przywoziła większość srebra wydobywanego w Hiszpanii. Stałymi odbiorcami niewolników sprowadzanych z wyspy Delos była stolica oraz właściciele dużych majątków ziemskich. Nadwyżka importu nad eksportem wynikała ze sposobu płacenia przez kraje śródziemnomorskie trybutów należnych państwu rzymskiemu⁶².

Punkt kulminacyjny osiągnęła wymiana handlowa ze światem zewnętrznym w II stuleciu n.e. Regularne szlaki handlowe łączyły prowincje rzymskie z Germanią i Skandynawią. Mniej intensywne kontakty utrzymywano z Brytanią oraz z ludami zamieszkującymi Europę Środkowo-Wschodnią (jednym z najbardziej uczęszczanych był szlak bursztynowy)⁶³. Ruch w kierunku kontynentu azjatyckiego był nieregularny. Kupcy rzymscy sporadycznie zapuszczali się do Chin. Przywożono stamtąd artykuły luksusowe: drogie kamienie, kość słoniowa, perły i jedwab chiński⁶⁴. Na dość dużą skalę rozwinął się też handel z Indiami. Najczęściej przywożono z Indii pieprz, korzenie, pachnidła, drogie kamienie i muśliny; dostarczając w zamian miedź, cynę, szkło i tkaniny wełniane⁶⁵.

Rozwój handlu zagranicznego w II w. n.e. osiągnął wprawdzie swój najwyższy poziom, ale pozostawał w tyle za wzrostem wymiany wewnętrznej w Cesarstwie. Rzym pod względem tempa wzrostu obrotów handlowych ustępował znacznie Galii i Nadrenii, gdzie intensywny rozwój wytwórczości rzemieślniczej stymulował wymianę zewnętrzną. Ren zaczął pełnić naturalną funkcję jednej z wielkich arterii komunikacyjnych Europy, a Kolonia stała się, obok Lugdunum, głównym ogniwem łączącym kraje śródziemnomorskie z regionem atlantyckim i bałtyckim⁶⁶.

Rzymski system monetarny wykształcił się dość późno. W czasach najdawniejszych jednostką wartości były woły i owce oraz bryłki

⁶² *Ibidem*, s. 369–370.

⁶³ Tysiące monet rzymskich archeolodzy znajdowali na obszarach od Renu po Lotwę, od Dunaju po wyspę Gotlandię, na terenie Niemiec, Danii, Holandii, Polski, Skandynawii, Czech, Słowacji, Rosji, by wymienić tylko kraje europejskie. Zob. K. Kumaniecki, *op. cit.*, s. 499–501.

⁶⁴ M. Jaczynowska, *op. cit.*, s. 260.

⁶⁵ F. Braudel, *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV–XVIII wiek*, t. I, Warszawa 1992, s. 41–42.

⁶⁶ M. Cary, H. H. Scullard, *op. cit.*, t. II, s. 257.

brazu i miedziane cegiełki. W 289 r. p.n.e. Rzymianie powołali urzędników do nadzoru nad mennicą państwową. Mennica ta przystąpiła do wytwarzania prawdziwych monet, oznaczonych znakiem „I” (jeden as)⁶⁷. Wojny prowadzone z Grekami i Kartaginą w III w. p.n.e. zmusiły Rzym do wprowadzenia różnorodnych monet jako obieguowego środka płatniczego. Podstawową monetą Republiki stał się denar, bity na ogół prawie z czystego srebra⁶⁸. Ujednoczenie systemu monetarnego w Imperium Rzymskim nastąpiło za czasów Oktawiana Augusta na przełomie er. Pierwszy Cesarz Rzymski wprowadził nową monetę – złoty aureus, którego wartość równała się 25 srebrnym denarom. Z pewnością unifikacja waluty stworzyła dogodne warunki do wymiany handlowej wewnętrznej i zewnętrznej⁶⁹.

Mimo że Rzymianie nie darzyli szacunkiem zawodu kupieckiego, to w operowaniu pieniądzem doszli wkrótce do tak wielkiej biegłości, że w umiejętnościach finansowych daleko wyprzedzili Greków i Lewantyńczyków. Główną przyczyną postępu w tej dziedzinie były konsekwencje podbojów, które doprowadziły do koncentracji wielkich zapasów złota i srebra w Rzymie. Ogrom kapitałów sprawił, że bankierzy rzymscy zdobyli dominującą pozycję w Cesarstwie i osiągnęli krociowe zyski⁷⁰. Rzym stał się centralnym rynkiem finansowym ówczesnego świata.

W schyłkowym okresie Cesarstwa coraz większą rolę w handlu międzynarodowym odgrywali kupcy arabscy. Półwysep Arabski znajdował się pomiędzy dwoma cywilizacjami, tj. Egiptem i Babilonią. Południowo-wschodnia ludność półwyspu spełniła rolę pośredników pomiędzy Egiptem, Mezopotamią a Pendżabem – trzema ośrodkami starożytnego handlu. Kupcy muzułmańscy mieli odwagę zapuszczać się na Wschód aż po Chiny. Handel z Chinami oparty był na

⁶⁷ Nie można natomiast dokładnie ustalić daty pojawienia się pierwszej monety (przyjmowane są wersje roku 269 p.n.e. jako początku bicia denara, ale też niektórzy badacze przesuwają ten moment nawet na wiek II p.n.e. Zob. A. Kunisz, *Skarb rzymskich denarów*, s. 105–106; H. Mattingly, *Roman Coins*, London 1962; E. A. Sydenham, *The Coinage of the Roman Republic*, London 1952; R. Thomsen, *Early Roman Coinage*, t. I–III, Koebenhavn 1957–1961.

⁶⁸ W pierwszych stuleciach naszej ery denary rzymskie w wyniku kontaktów gospodarczych napływały do Europy Zachodniej i Środkowo-Wschodniej. Docierały licznie także na ziemię polskie, o czym świadczą setki znalezisk tych monet. Zob. szerzej: A. Mikołajczyk, *op. cit.*, s. 69–71.

⁶⁹ M. Jaczynowska, *op. cit.*, s. 263.

⁷⁰ Osiągali je głównie z pożyczek. Działalność bankierów koncentrowała się w prowincjach rzymskich. W Italii mieli oni ograniczoną swobodę wskutek ogłoszenia w IV w. p.n.e. ustawy zakazującej pożyczania na procent, w prowincjach natomiast odsetki roczne wahały się w granicach od 12 do 48% (M. Cary, H. H. Scullard, *op. cit.*, t. I, s. 371).

jedwabiu i zwykle odbywał się szlakiem, który określano mianem „wielkiej drogi jedwabnej”, która prowadziła przez Samarkandę i chiński Turkiestan. Pozycję Arabów w handlu międzynarodowym potwierdza rozwój portów m. in. w Bagdadzie, Basrze, Kairze i Aleksandrii, które stały się dużymi ośrodkami handlu lądowego i morskiego. Arabowie bliskie kontakty utrzymywali z Hebrajczykami. Żydzi byli rasowo ich najbliższymi krewnymi, a geograficznie najbliższymi sąsiadami. Świadczą o tym m. in. liczne wzmianki w Starym Testamencie⁷¹.

6. Résumé

Podstawą gospodarki w najstarszych cywilizacjach starożytnych (sumeryjskiej, egipskiej, indyjskiej i chińskiej) było rolnictwo. Na obszarze Mezopotamii i Egiptu uprawa roli i hodowla opierała się na szeroko rozwiniętym sztucznym nawodnieniu. Również Rzymianie w okresie królewskim zajmowali się głównie rolnictwem. Natomiast w gospodarce greckiej, ze względu na niedogodne warunki naturalne, rolnictwo odgrywało dużo mniejszą rolę. Grecy zajmowali się przede wszystkim rzemiosłem i handlem zamorskim.

Wzrost populacji miejskiej oraz postęp w dziedzinie rzemiosła stymulował rozwój handlu wewnętrznego. Podstawą wymiany towarowej były rynki lokalne, ale wraz z umacnianiem się poszczególnych państw, wykształciły się duże, regionalne centra handlowe. Dużym ułatwieniem dla kupców było pojawienie się pieniądza kruszcowego. Pionierami w tym zakresie byli Chińczycy, dużą rolę w upowszechnieniu pieniądza odegrali Fenicjanie, a sprawny system monetarny zorganizowali Grecy.

Wpływ cywilizacji starożytnych na siebie był minimalny. Oddziaływały one natomiast na rozległe obszary w okresie swojego rozkwitu, zwłaszcza za pośrednictwem handlu dalekosiężnego. Kontakty międzynarodowe Egiptu zdominowała ekspansja zaborcza. Władcy wielkiego imperium grabili, eksploatowali oraz narzucali warunki handlowe podbitym krajom i ludom. Inny charakter miała kolonizacja grecka. Stanowiła ona ważny krok w rozwoju cywilizacji europejskiej i handlu zamorskiego. Kupcy greccy w następstwie kolonizacji zdominowali handel w basenie Morza Śródziemnego.

W gospodarce Rzymu handel zagraniczny początkowo nie odgrywał wiodącej roli. Nawet w okresie rozkwitu pozostawał w tyle za

⁷¹ P. K. Hitti, *Dzieje Arabów*, Warszawa 1969, s. 32 i 34, 37-41, 284.

wzrostem wymiany wewnętrznej. Zdecydowała o tym polityka władz państwowych i postawa warstw posiadających. Natomiast ożywiony handel międzynarodowy prowadziły niektóre prowincje, a w Europie szczególnie Galia i Germania (zwłaszcza na obszarze Nadrenii), co było efektem pozostawienia im znacznej autonomii. Potęgę gospodarczą Cesarstwa Rzymskiego zapewniły przede wszystkim zyski z podbojów. Rzym stał się centralnym rynkiem finansowym ówczesnego świata.

RAFAL MATERA, JANUSZ SKODLARSKI

The Economy and Long-Distance Trade in Ancient Times

The economic activity was one of the most important symptoms of the development of the ancient civilizations. This activity has stayed in the shadows of the progress in antique culture and science but nowadays some of the scientists underline the role of economic life. The main aspects of the economy of the ancient civilizations were the achievements in agriculture, craft and trade. The first agricultural communities began to emerge in the Middle East from 3500 B.C. to 3000 B.C. in the river valleys of Mesopotamia and Egypt. In this article we also include younger civilizations of ancient India, China and Phoenicia. The last chapter focuses on the changes in the economy of Greece and Rome.

The ancient civilizations had existed many centuries but the influence on each other was only marginal. The decisive element to link ancient economies was long-distance trade. The organized exchange attracted brave merchants and sailors. Not only they tended to reach some profits but also they wanted to explore new areas. Long-distance trade helped to find and benefit new markets. This article is the first part of our surveys showing the origins of the world economy. We realize that the traders of the leading ancient civilizations built the connections all over inhabited world.